

LESZEK MĄDZIK

ur. 1945; Bartoszewiny



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Scena Plastyczna KUL, spektakl teatralny, cenzura w PRL, projekt Archiwum Historii Mówionej – opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów

Scenariusze pisane dla cenzorów

Kartki były pisane tylko dla cenzury, bo to była taka ironia, że cenzor musiał zawsze wcześniej zobaczyć tekst. Jak teatr jest bez słów, to jak to zrobić? Więc ja robiłem zawsze taki zabieg, że prosiłem kogoś w zespole, żeby sobie napisał, jak on sobie to wyobraża – ja nie miałem takiej motywacji – żeby cenzor wiedział, o co mi chodzi. W każdym razie w zespole zawsze znalazła się osoba, która napisała co chciała, o tym, co zobaczyła. I wysyłaliśmy na ulicę Okopową pismo, że cenzor może przyjść na spotkanie i obejrzeć spektakl. To jest ciekawe, że cenzor to był mój pierwszy widz, ja w nim nie widziałem cenzora, tylko człowieka. Dla mnie było ważne, czy on przeżył ten spektakl i, o dziwo, oni po prostu zapominali, takie mam wrażenie, że byli cenzorami, choć pewnie potem sobie przypominali, bo był pewnie jakiś telefon od naczelnika. Oni poddawali się temu, co się działo na spektaklu, czyli jeszcze jakaś odrobina ludzkich uczuć była w tych ludziach. Znam ich, wiem, że istnieją, znam ich nazwiska, to przecież było dwadzieścia parę lat temu.

Data i miejsce nagrania	2005-12-09, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"